

Cały Obcy Mi

Artrosis

Gdy patrzę dziś wstecz nic nie znaczą
Obietnice wyplute z całych sił
Nie tracę już nic, lecz nie wybaczę
A Ty cały, cały jesteś obcy mi

Dwie tęsknoty, dwa serca, drogi dwie
Pamiętam błagałeś bym przyszła
Przerwała ten szalony bieg, a sam
Jedna chwilę bądź dwie byłeś tak daleko

Dwie tęsknoty, dwa serca, dwie drogi
To w twoich dłoniach pielęgnowałam gasnący płomień
Na próżno dziś wołasz, że mogłeś inaczej